

Karp 22,97 kg (95 cm) Michał Cisowski

Kilka minionych dekad to nieustanny rozwój wędkarstwa karpiego, które obecnie przeżywa niezwykle rozkwit. Ważnym elementem wspomnianego rozwoju są specjalistyczne łowiska. Nad jednym z nich, Łowiskiem Wzory położonym niedaleko Lublina, niezwykłą przygodę przeżył Michał Cisowski z Wrocławia:



„Wędkarstwo karpie jest moją pasją już od najmłodszych lat. Regularnie wyjeżdżam na karpie zasiadki, ale do tej pory większość z nich organizowałem w okolicy mojego miejsca zamieszkania. Postanowiłem poznać nowe łowiska z nadzieją na złowienie ryby życia. Wybór padł na Łowisko Wzory. Zaplanowałem nad tym wodą trzydniową zasiadkę i w ostatnich dniach października minionego roku znalazłem się nad wodą. Łowisko zachwyca mnie swoim urokiem. Po przygotowaniu obozowiska zabrałem się do zanęcenia łowiska. Kulki, które pierwszego dnia wybrałem do zanęcenia, nie przyniosły rezultatu. Sfrustrowany milczącymi sygnalizatorami podjąłem w nocy decyzję o zmianie strategii nęcenia. Tym razem do wody powródziłem kulki serii Durus Morwa firmy Meus o średnicy 18 mm oraz szybko pracujące kulki Spectrum Konopia o tej samej średnicy. Zmieniłem także przynętę na haczyku. Tym razem na wosie znalazła się kulka popup Kryl o średnicy 15 mm tej samej firmy. Ta zmiana przyniosła zamierzony efekt. Drugiego dnia zasiadki, 26 października 2023 r., kilka minut przed godziną ósmą rano odezwał się jeden z sygnalizatorów. Wskoczyłem z namiotu jak z katapulty. Po zacięciu poczułem cięty pulsujący na drugim końcu wędki. Ryba parowała z całej siły w górę łowiska, a ja z trudem, metr po metrze, zwinąłem linkę. Mijały minuty, a ryba nie traciła siły. Te zapasy trwały pół godziny, w końcu jednak ryba znalazła się przy brzegu. Moim oczom ukazała się piękna karp pełnotłusty. Był ogromny! Odetchnąłem z ulgą, gdy w końcu wylądował w podbieraku. Podczas przenoszenia karpia do koszyka poczułem jego cięty i liczący, że przekroczy 20 kg. Nie zawiodłem się, na wyświetlaczu wagi pokazało się 22,97 kg. Ustanowiłem swój osobisty rekord, a przy okazji nowy rekord łowiska. Ta przygoda wprowadziła mnie w doskonały nastrój. Wróciłem do wędkowania i złowiłem jeszcze kilka mniejszych karpów. Wiosną z pewnością wrócę nad to malownicze łowisko.”

Galerie łowców znajdziecie na stronie 6 WW 2/24.

Czekamy na Twoje rekordy!

Zgłoszenia przyjmujemy TU!

27 stycznia 2024, 00:38